

LUDWIK SAWICKI - Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego
w Warszawie.

Pogadanka wygłoszona w "godzinie polskiej"

w Radiu moskiewskim, dn. 19. X. 1945.

W okresie sześcioletniej niemal okupacji hitlerowskiej nauka polska poniosła ciężkie straty. Zniszczono lub obrabowano liczne zakłady naukowe i badawcze, biblioteki, archiwa i muzea. Zdzięsiętkowano szeregi pracowników naukowych. Nie zdołano jednak zrabować i zniszczyć wszystkiego, w szczególności - nie zdołano wymordować w egzekucjach publicznych, różnego rodzaju katorżniach i obozach śmierci wszystkich ludzi nauki.

Nauki polskiej, jej bogatego dorobku okupant hitlerowski nie był w stanie zniszczyć.

W Polsce odrodzonej, w przeciwieństwie do Polski przedwojennej, w której nie doceniano znaczenia nauki dla państwa, jej wartości dla życia gospodarczego i donioskości jej roli jako czynnika kulturalnego - sprawy nauki, narówni z innymi, stanowią przedmiot stałej i szczególnej uwagi rządu. Dowodem tego jest powołanie do życia Rady Naukowej oraz wydanie dekretu, czyniącego zadanie potrzeby poprawy bytu materialnego ogółu pracowników naukowych.

Nauka polska jest w trakcie odbudowy swego aparatu organizacyjnego. Sprawa przeto, według jakich zasad odbudowa ta ma być dokonana, posiada pierwszorzędne znaczenie. Nie będzie dowodem niewiary w mocność samodzielnego rozwiązania tego zagadnienia zapoznanie się z doświadczeniem i osiągnięciami w tej dziedzinie Związku Radzieckiego, który dokonał przebudowy całego życia od podstaw. Przykład ten co najmniej będzie pouczający, a może dopomóc do sprecyzowania planu organizacji nauki w Polsce odrodzonej, zry-

wającego z tradycją, stwarzającego natomiast nowe formy organizacyjne - zgodne z duchem czasu, zapewniające naszej nauce istotny, nieskrępowany rozwój w przyszłości. Oto dlaczego podjąłem podróż do ZSRR.

Mówiąc konkretnie, celem tej podróży było: 1/ wznowienie stosunków naukowych, ewentualnie współpracy, oraz stosunków wymiennych z zakładami badawczymi z zakresu nauk geologicznych i archeologii przedhistorycznej, 2/ poznanie organizacji nauki w Związku Radzieckim, 3/ muzealnictwa, 4/ ochrony zabytków przyrody i zabytków archeologicznych, wreszcie - pozyskanie na drodze wymiany i zakupów literatury naukowej specjalnej i typu podręcznikowego, dotyczącej dziedzin powyżej wymienionych.

Jeżeli w czasie tak krótkim, bo obejmującym dotąd zaledwie miesięczny okres pobytu mego w Moskwie, mam wyniki pozytywne w zakresie wszystkich punktów tak rozległego programu i jeżeli zdołałem zgromadzić poważną ilość literatury naukowej, zawdzięczam to jedynie wysoce życzliwemu stosunkowi uczonych radzieckich do celu mej podróży oraz ich wielkiej uczynności. Fakt ten podkreślam z największą przyjemnością, gdyż jest on dobrą zapowiedzią zacieśnienia wzajemnych stosunków naukowych w przyszłości.

Uzyskanych dotychczas wyników nie byłbym w stanie przedstawić, nawet w największym skrócie. Ograniczę się przeto do ogólnej charakterystyki sytuacji i stanu organizacyjnego nauki w Związku Radzieckim.

Nauka w ZSRR jest uznana za jeden z czynników wzrostu bogactwa narodowego, podniesienia kultury narodów Związku oraz budowy nowego socjalistycznego społeczeństwa bezklasowego. Odpowiednio do tej roli, pozycja, jaką nauka zajmuje w aparacie państwowym i w społeczeństwie radzieckim jest bardzo wysoka. Centralne instytucje naukowe oraz sprawy organizacyjne nauki

są wyłączone z resortu oświaty i podlegają bezpośrednio Radzie Komisarzy Ludowych. Oto parę przykładów. Sprawy muzealnictwa i polityki muzealnej są zogniskowane w "Instytucie naukowo-badawczym pracy muzealnej i krajoznawczej", co jest wymownym dowodem tego, jak wielką wagę przywiązuje rząd radziecki do sprawy rozwoju muzeów w państwie, które, co należy dodać - są nie tylko placówkami popularyzującymi wiedzę, ale zarazem badawczymi.

Również sprawę ochrony przyrody wyodrębniono w dział specjalny. Zajmują się nim dwie instytucje. "Zarząd główny Rezerwatów zooparków i zoogrodów" oraz "wszechrosyjskie towarzystwo ochrony przyrody". Obie te instytucje są zarazem placówkami naukowo-badawczymi, podległymi bezpośrednio Radzie Komisarzy Ludowych. O rozmiarach działalności Zarządu głównego Rezerwatów świadczy najlepiej cyfra 29 tego rodzaju rezerwatów o powierzchni ogólnej sięgającej około 9 milionów hektarów.

Sumy, jakie państwo radzieckie oraz samorzady i organizacje społeczne łącznie przeznaczają rok rocznie na cele naukowe są wielkości liczb astronomicznych. To jednak nie wszystko. Prócz bowiem świadczeń pieniężnych państwo okazuje niemniej poważne świadczenia w naturze i w środkach technicznych. Wystarczy jako przykład przytoczyć wyprawy polarne i wogóle badania terenów arktycznych i subarktycznych, które w Związku Radzieckim przeprowadza się na niezwykle szeroka skalę,

Naczelną instytucją naukową w państwie, podlegającą bezpośrednio Radzie Komisarzy Ludowych Związku Radzieckiego jest Akademia Nauk ZSRR.

Sądzę, że nie bez korzyści dla sprawy będzie spopularyzowanie celów, którym służy Akademia Nauk ZSRR. Otóż zadanie

podstawowym Akademii Nauk jest przyczynienie się do ogólnego podniesienia nauk teoretycznych, jak również stosowanych, ^{wzrost} opamiętanie i wzbogacenie osiągnięć światowej myśli naukowej. W celu wypełnienia tego podstawowego zadania Akademia Nauk ześrodkowuje swoje prace na wielkich przewodnich zagadnieniach nauki, we wszystkich jej działach, bada bogactwa naturalne i siły produkcyjne karju, jak również kulturalne i ekonomiczne osiągnięcia ludzkości i współdziała w ich racjonalnym i we właściwym czasie wykorzystaniu, współdziała w podniesieniu kwalifikacji pracowników naukowych ZSRR, służy wyższym organom rządowym organizacją ekspertyzy naukowej.

Zatem charakter radzieckiej Akademii Nauk jest inny niż naszej Akademii Umiejętności, której działalność naukowa ogranicza się niemal wyłącznie do posiedzeń wydziałowych i komisyjnych oraz akcji wydawniczej prac wykonanych przeważnie w zakładach uniwersyteckich.

Dla oceny aktualnego stanu organizacyjnego nauki w Związku Radzieckim i perspektywy jej rozwoju w najbliższej przyszłości, sędzę, miarodajnymi w tym względzie będą pewne dane cyfrowe, dotyczące Akademii Nauk. I tak, na styczeń 1945 roku Akademia posiadała różnego rodzaju zakładów naukowych: 73 instytutu, sekcje oraz pracownie samodzielne, 15 muzeów, 31 Komisji i komitetów, 35 stacji, 71 bibliotek, 7 towarzystw naukowych, 11 filii i baz. Działalność wydawnicza Akademii Nauk jest ogromna: wydaje ona 44 ~~książek~~ ^{z różnymk. dziedzin} czasopism specjalnych / oraz 71 publikacji nieperiodycznych, pozatym 19 monumentalnych wielotomowych wydawnictw.

Cyfry te mają swoją wymowę i można z nich wiele się nauczyć. Świadczą one o tym, że w Związku Radzieckim znaczenie praktyczne i społeczne nauki jest należycie oceniane i nauka ma zapewnione warunki dla swego rozwoju. Uczni radzieccy ze swej strony szczerze ofiarnie pracują dla dobra społeczeństwa. Nawet w najcięższych

warunkach okresu wojennego ani na chwilę nie przerywali swej działalności twórczej. Wojnę z napastnikiem hitlerowskim wygrał żołnierz radziecki wspólnie z pracownikiem naukowym radzieckim, który go swą wiedzą i wynalazczością skutecznie wspomagał. Jest to zwycięstwo, którym nauka radziecka słusznie chlubić się może.

Obecnie, po zakończeniu wojny, radzieccy pracownicy nauki pracują nad konkretnymi zadaniami i zagadnieniami okresu pokojowego budownictwa.

Pracują z entuzjazmem, a to jest oznaką, która zapowiada nauce radzieckiej wielką przyszłość.